





# W poszukiwaniu prawdy historycznej

(Artykuł polemiczny)

Artykuł redaktora Cała w n-rze „Słowa” z dn. 21 listopada br. pod tytułem: „Rewelacyjna książka generała Żeligowskiego daje mi asumpt do skreślenia kilku uwag krytycznych.

Społeczeństwo nasze jest zbyt mało przesiąknięte duchem militarnym. Wzbudzenie tego ducha w kraju naszym, wśród dwóch imperialistycznych potęg ścięniętym, szczególnie w roku jawnych zakusów naszego sąsiada zachodniego na całość naszych granic, w roku 10-ciolecia rocznicy zwycięstwa z naszych najświetniejszych czynów bojowych, jest w najwyższym stopniu wskazane.

Dotychczas szersze warstwy społeczeństwa naszego karmione były przez ważnie hurra - bohaterskimi opisaniami działań naszych wojsk, podawaniem przez prasę codzienną. Obecnie pojawiają się coraz to nowe prace traktujące lachowo temat ostatniej wojny naszej. Zapoczątkowane dziełem Marszałka Piłsudskiego „Rok 1920-ty”, obecnie wzbogacają się nową poważną książką na szego bohatera wojny wyzwolenia Wilna generała Żeligowskiego.

Ponieważ książka ta jest napisana przez współczesnego o współczesnych zawierając cenne dane o faktach, bez pośrednio przez uczestnika ich przeżytych, nie może chwila mi nie spadać w subiektywizm. Nie jest wolna od niego i książka gen. Sikorskiego „Nad Wisłą i Wkrą”, przeciwko czemu którejś skierowane argumenty książki gen. Żeligowskiego — cytowane w „Słowie”.

Chcę wystąpić przeciw tezie wzmiankowanej książki, iż: „w bitwie nad Wisłą armia V-ta była niewłaściwie użyta. Armia ta, pierwotnie mająca bronić linii rzeki Orzyc (późnocenne dopływu Narwi), dowodzona nad którą w dniu 9. VIII objął gen. Sikorski, w następstwie, rzekomo, miała utrudnić „włączenie” w pamiętnych sierpniowych dniach 20 r. gros sił bolszewickich do worka, tworzonego przez Prusy Wschodnie z jednej i średni bieg Wisły na przestrzeni Modlin — Płock — Toruń — z drugiej strony.

Rzeczywiście, Tuchaczewski, sądząc, iż armia nasza w owym czasie jest niezdolna do wszelkiego oporu, zbagatelizował ją, przeznaczając tylko jedną swą 16-tą armię Sołtuga do zdobywania Warszawy od frontu, resztę swych sił, do pewnego stopnia ulegając sugestji rosyjskiego manewru Paszkiewicza z 1831-go roku, przez znacząc do akcji na Warszawę od zachodu, już na lewym brzegu Wisły, a od odcięcia Polski od morza, opanowując kawalerią korytarz Pomorski. Chciał za jednym zamachem Polskę zniszczyć i definitywnie wojnę wygrać!

Okazanie aktywnego oporu przez V-tą naszą armię nad Wkrą w dniu 14 sierpnia upewniło Tuchaczewskiego, iż resztę sił naszych nareszcie dopędził i zgniecie na przedpolach Mołdny, powodując mylny jego rozkaz dalszego przesuwania jednostek sowieckich na zachodni brzeg Narwi, czyli pogłębianie swego błędu, polegającego na owym „włączeniu” do naszego worka.

W ten sposób w pierwszym okresie Cudu Wisły 5-ta armia spełniała rolę nie straszaka, odstręczającego mysz - Tuchaczewskiego od pułapki, ale rolę przynętę w tej pułapce.

Pomyślnie walki V-tej armii w dn. 15-go i 16-go VIII. sukcesy tego najbardziej przebojowego generała z do wódców austrjackiej szkoły, jakiego kiedykolwiek udało mi się spotkać na naszych frontach, dowódcy 18-stej dywizji gen. Krajewskiego, działającego na lewym skrzydle V-tej armii, utwierdziło Tuchaczewskiego w mniemaniu, iż sytuację bojową ocenił trafnie i spowodowało początkowo zbagatelizowanie przez dowódców sowieckich zasadniczego uderzenia Marszałka Piłsudskiego, pomimo to, że ten już w pierwszym dniu swej wspaniałej kontrofensywy z nad Wieprza zdążył przejąć cały 40-ści kilometrów, rozpraszając Mozyrską grupę wroga.

Piękny raid w dniu 15-go sierpnia kawalerii naszej na Ciecchanów, w szczególności zaś spalanie radjostacji IV-tej armii bolszewickiej przez ówczesny 203-ci a obecnie koszarujący w Nieswieżu 27-my pułk złotych ulanów, przerywając połączenia między dwoma armiami sowieckimi, znakomicie przyczynił się do nieskoordynowania działań armii bolszewickich, gdyż nieorientowana w sytuacji IV-ta armia w dalszym ciągu pchała się wówczas już beznadziejnie na Włocławek i Nieszawę, zamiast uderzyć całą siłą na tyły gen. Sikorskiego, co mogłoby spowodować katastrofę rzeczywiste zawieszono w powietrzu naszego skrajnego lewego skrzydła.

Ale każde ryzykowne a udane w wykonaniu działanie zyskuje uznanie w ostatecznej ocenie faktów i wyżej stoi od przerezonane ale niezrealizowane nigdy, choćby najbardziej uzasadnione teoretycznie, planu. Armia V-ta, wniknąwszy się w kierunku od Modlina na Ciecchanów między IV i XV armie bolszewickie, i kolejno je rozbijając, została doskonale użyta, zdobywając świetną kartę w historii wojny polskiej. Dowódca, walczący na 2 fronty, w dn. 14 — 19 w kierunku

na wschód, przeciwko XV i połowie III armii, w dniach zaś 20 — 22 w kierunku na zachód; dowódca, któremu grozi zważeniem się na tyły cała najlepsza IV-ta armia nieprzyjacielska, nie zważając jednak na to, zastępując się od Płońska wprost iluzoryczną, stworzoną ad hoc, grupą marynarzy, a z głównymi siłami jeszcze w dniu 14-go sierpnia, w walkach frontalnych, zdobywający się na wysiłek fizyczny i moralny, by zwycięskiego dotychczas wroga nie tylko zatrzymać, ale nawet koło Sącocina i odeprzeć, w następnych zaś dniach złamać, zastępując na wielkie uznanie.

Natomiast druga część zadania V-tej armii, znacznie łatwiejsza, rozbić izolowanej i osaczonej już w gwałtownie cojącej się armii czwartej Szuwałowej wraz z niezrównym ill-cim kawalerskim korpusem Gaja, gen. Sikorskiemu się nie udaje. Dywizję jego stoją pasywnie na miejscu, wywiad nasz źle funkcjonuje, gen. Sikorski mylnie informuje dowódcę sąsiedniej naszej armii I-szej gen. Osińskiego, iż Korpus Gaja jest już rozbita, wskutek tego I-sza armia rozprasza swe siły w kierunku wschodnim, z zadaniem oczyszczenia terenu od resztek rozbitych grup bolszewickich.

Gaj, ten Budzienny północny, z determinacją i fantazją prawdziwego kawalerzysty, w nocy z 21 na 22 sierpnia koło stacji Konopko przekracza linię kolejową Ciecchanów — Mława, poszczą batalion naszej piechoty i, pomimo oporu grupy pancernej, podającego w walce majora Nowickiego, przebijają zaporę, zgotowaną przez V-tą armię, następnie wycina i rozprasza w dn. 22-go pułk ochotniczy w Grabowie, 23-go — brygadę Syberyjską w Krzywnogochach i Chorzelach, 24-go batalion tejsze brygady w Myszyńcu oraz kompanię piechoty już 8-jej dywizji naszej do wsi Leman i dopiero w dn. 25-go koło Kolna spotyka żelazną zaporę 15-jej Poznańskiej dywizji. Generał Skierski pluje mu szrapielem w pysk. Załamuje się dusza kozacza, Gaj, zdobywca Wilna i Grodna, do niedawna postrach Pomorza, teraz stula uszy, zawraca i, przy dźwiękach fanfary, wprowadza swój niezwalczony ill-ci korpus kawalerski do Prus Wschodnich.

W cztery dni później Budzienny, dotychczas zaparty na Lwów, niewykonyjący ponawianych rozkazów Tuchaczewskiego, by zamiast ekscentrycznie do głównych działań wojennych atakować Lwów, kierować się jaknajspieszniej na tyły działającej od Wieprza grupy uderzeniowej naszego Wodza naczelnego, podchodził z tygodniowym opóźnieniem ze swą armią konna pod Zamość.

Jeżeliby armia gen. Sikorskiego w dn. 14 — 19 VIII nie odegrała roli aktywnej, bolszewickie armie IV i XV wówczas nie byłyby jeszcze rozbite, części naszej V armii nie mogłyby wczasy być już pod Zamość przerzucone i zamiast kolejnego znoszenia oddziałów nieprzyjacielskich, sami moglibyśmy być wzięci w dwa ognie, atakami od południa przez groźnego Budziennego, a od północy przez tej miary dowódcę, jakim się okazał Gaj - chłan.

Historyczny plan marszałka Piłsudskiego z dn. 6-go sierpnia byłby w 100 proc. wykorzystany, gdyby się nie udało Gajowi do Prus przebić. I tutaj upatruje główny błąd w działaniach gen. Sikorskiego. Nie słusznie, naturalnie, jest również sugestjonowanie czy telnika przez autora książki „Nad Wisłą i Wkrą”, iż inne armie nasze odegrały mniejszą rolę i t.d. Niewątpliwym, przeciż, faktem jest, iż twórcą „Cudu Wisły” jest marszałek Piłsudski a nie generał Sikorski, iż decydującym manewrem było osiobiście z brawurą niezrównana poprowadzone natarcie przez Wodza Naczelnego od Wieprza, podczas gdy działanie z nad Wkry było działaniem tylko wtórnym, temniej jednak świetnie przyczyniającym się do powodzenia całokształtu działań wojsk naszych.

To też nie dlatego kilka powyższych uwag skreśliłem, by specjalnie brnąć w obronę gen. Sikorskiego, z którym, poza uznaniem dla jego cnoty żołnierskiej, nigdy nie miałem nie wiążącego i nie wiąże, w odróżnieniu od ukochanego przez nas gen. Żeligowskiego pod wytrawnymi rozkazami którego wraz z całym 13-tym naszym pułkiem ulanów Wileńskich w 1920-tym roku walczyłem.

Do stronicy arcyciekawej książki gen. Żeligowskiego jeszcze powrócę. Na razie chodzi mi jedynie właśnie o „nie wprowadzanie historii na błędne tory” oraz o nie zmniejszanie roli naszych czołowych postaci z epoki pamiętnych walk, 10-cio letnią rocznicę których obecnie obchodzimy.

Do takich przecież czołowych postaci należą bohaterowie z pod Radzyna i Wkry, a w całokształcie na szego życia państwowego ważnym jest, by zarówno w daniach poszczególnych partyj i ugrupowań, jak też w charakterystyzowaniu naszych przywódców niezależnie politycznego czy też wojskowego frontów doszukiwać się czynników zbieżnych, łączących, a nie odwrotnie.

Stanisław Brochocki.



„Noc Listopadowa” Stanisława Wyspiańskiego w Teatrze na Pohulance. Scena pod pomnikiem Sobieskiego.

## KRONIKA

PIĄTEK  
5 DZIS  
Sabby  
jutro  
Mikołaja

W. słońca o g. 7 m. 26.

Z. słońca o godz. 3 m. 26

### SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGII U. S. B. W WILNIE.

z dnia 4. XII. 30 r.

Ciśnienie średnie w mm. 771

Temperatura średnia — 1

Temperatura najwyższa — 1

Temperatura najniższa — 3

Opad w mm. —

Wiatr: wschodni

Tendencja: spadek

Uwagi: pochmurno

### ZAŁOBNA

— **Nabożeństwo żałobne.** — W sobotę 6 bm. odbędzie się w kościele św. Kazimierza o godz. 9 nabożeństwo żałobne za sp. Ks. Władysława Jankiewicza T.J., asystenta prowincji siewiowski zakonu, b. prowincjału OO. Jezuitów. Zmarł w Rzymie dn. 21 listopada 1930 r. Na nabożeństwo zapraszają znajomych i przyjaciół Zmarłego OO. Jezuitów.

### KOSCIELNA

— **Roraty kolejarzy.** Staraniem Zjednoczenia Kolejców Polskich i Zawodowców Związku Maszynistów w niedzielę 7 grudnia r. b. o godz. 7-mej rano w kościele O. O. Misionarzy odbędzie się roraty na intencje kolejarzy.

— **Reorganizacja apteki miejskiej.** Władze miejskie zamierzają przeprowadzić reorganizację apteki miejskiej w kierunku podniesienia jej dochodowości.

— **Subwencja miejska dla teatru żydowskiego.** Magistrat m. Wilna wyasygnował 3.000 zł. jako subwencję dla teatru żydowskiego w Wilnie.

— **Zmiana tras kursowania autobusów.** Z dniem 7 b. m. autobus „Spółdzielni” kursować będą na linii Nr. 3 — od ulicy Trańwajowej do dworca kolejowego i na linii Nr. 6 — od ul. Dobrej Rady do cerkwi na Pohulance.

### WOJSKOWA

— **Nominacje w garnizonie wileńskim.** Ostatni „Dziennik Personalny” Min. Spr. Wewn. przynosi szereg nominacji oficerów.

— **Podajemy tu nazwiska oficerów garnizonu wileńskiego, awansowanych w dniu wczorajszym.**

— **Z 4 p. ul. Zaniemeńskich.** Rtm. Antoniowski Edward został majorem, porucznicy: Gabarski Jan i Jędrzejewski Ludwik — rotmistrzami.

— **Z 13 p. ul. Wileńskich.** Major Piłowski Kazimierz — podpułkownikiem. Por. Viron Eugeniusz — rotmistrzem.

— **Z 1 p. p. Leg. Kpt. Pawlik Jan i Jaxa Leopold** — majorami, porucznicy: Nizyński Bohdan i Kenckob Bronisław — kapitanami.

— **Z 5 p. p. Leg. Kpt. Kordziński Stanisław i Liszka Stanisław** — majorami, por. Czerwień Leon — kapitanem.

— **Z 6 p. p. Leg. Mjr. Engel Stanisław** — podpułkownikiem, kpt. Adamczyk Władysław — majorem, por. Ziemia Stanisław — kapitanem i lekarz por. Rittel Edward — kapitanem, porucznicy: Makur Antoni, Szydłowski Roman i Krabczyński Łukasz — porucznikami.

— **W 3 p. a. c. Kpt. Kaczyński** — majorem, porucznicy: Grzmielewski i Rogalski — kapitanami, podporucznicy: Odejewski i Ogonowski — porucznikami.

— **Z 1 p. a. p. Leg. Mjr. Pichl Leon** — podpułkownikiem.

— **Podajemy tu nazwiska oficerów garnizonu wileńskiego, awansowanych w dniu wczorajszym.**

— **Podajemy tu nazwiska oficerów garnizonu wileńskiego, awansowanych w dniu wczorajszym.**

Dziedzinatu Sztuki posiedzenie naukowe Wydziału I Tow. Przyjaciół Nauk.

Na porządku referaty: 1) Ks. P. Nowicki: Codex Syrus Simaticus. 2) St. Cywiński: Filijacje literackie w młodzieńszych poezjach C. Norwida. 3) St. Pigoń: Położenie archiwalne (Fr. Karpiński, C. Norwid). Wstęp wolny dla członków i gości.

— **Ze Stowarzyszenia Lekarzy Polaków w Wilnie.** Doroczne walne zebranie Stowarzyszenia Lekarzy Polaków odbędzie się w sobotę dnia 6 grudnia r. b. w lokalu Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego (ul. Zamkowa 24) o godz. 20-tej w pierwszym terminie, o godz. 20 m. 30 w drugim terminie, niezależnie od liczby obecnych.

Wobec ważności spraw porządku dziennego uprasza się o liczne przybycie.

### SZKOLNA

— **Ferje świąteczne w szkołach.** Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego otrzymało wyjaśnienie Ministerstwa W. R. i O. P., że ferje świąteczne Bożego Narodzenia rozpoczną się w sobotę, dnia 20 grudnia po zwykłych zajęciach szkolnych i trwać będą jak normalnie do dnia 2 stycznia 1931 roku włącznie. Nauka szkolna rozpocznie się w dniu 3 stycznia 1931 roku w sobotę.

— **Państwowa szkoła techniczna w Wilnie.** Dnia 7-go b. m. w niedzielę o godzinie 12 i pół, w gmachu przy ulicy Holenderskiej Nr. 12 odbędzie się Zebranie Wydawców rodziców i opiekunów uczniów Państwowej Szkoły Technicznej w Wilnie. Przynicie wszystkich zainteresowanych jest konieczne.

### Dyrekcja Szkoły.

### RÓŻNE

— **Poparcie Kurji Metropolitalnej dla P. K. O.** PKO zwróciło się do ordynariusza prosząc o poparcie propagandy oszczędnościowej w „Dniu Oszczędności” — 7 grudnia r. b. przez wezwanie duchowieństwa, by w przemówieniu okolicznościowym podkreśliło wielką doniosłość idei oszczędności, zarówno dla Państwa, społeczeństwa, jak i poszczególnych obywateli.

— **Poniważ poruszona sprawa** zezwaczenia zasługującemu na poparcie, przeto Kurja z polecenia J. E. ks. arcybiskupa zwraca się do P. W. duchowieństwa z wezwaniem, by w myśl prośby P. K. O. przyczyniło się do wzrostu oszczędności wśród obywateli.

— **Kursy sanitarne Polskiego Czerwonego Krzyża.** Wiemy z doświadczenia ubiegłej wojny, czym jest dobrze zorganizowana pomoc sanitarna. Wiemy, że od szybkiej i umiejętnej pomocy wielekorpo życie ludzkie zależy, a zawsze troskliwa pomoc zmniejsza cierpienia.

Do niesienia pomocy sanitarnej w okresie wojny polsko-bolszewickiej kobiety nie były przygotowane, stąd bierze źródło chaos, jaki w chwili decydującej zapanował. Dzisiaj sytuacja się zmienia. Od chwili istnienia państwowości naszej istnieje Polski Czerwony Krzyż, który ma za zadanie przygotowanie kadr sióstr pogotowia sanitarnego.

W tym celu organizuje kursy sanitarne. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że kursy takie propagują jednocześnie zasady higieny życia codziennego, na kursach tych nie powinno zabraknąć ani jednej młodej kobiety, przyszłej matki, gdyż przedewszystkiem we własnym interesie, każda kandydatka wysłucha kursu, zapoznając się z datką wysłucha kursu, zaznajamiając się z wiadomościami niezbędnymi dla utrzymania zdrowia swego i otoczenia.

Zapisy na kursy przyjmuje Sekcja Sióstr P. C. K., Zawalna Nr. 1, w godz. od 6 do 8 wieczorem. Tam udzielane są również wszelkie informacje.

— **Na odbywających się** obecnie w Wileńskim Banku Ziemińskim licytacjach obiektów ziemskich i miejskich dotychczas zlicytowano 8 obiektów, jeden zaś obiekt, przestrzeń 11.000 hektarów, został do drugiej licytacji.

— **Wzrost zjazd „Proświty”.** W dniu 3 stycznia 1931 r. odbędzie się w Wilnie walny zjazd białoruskiego towarzystwa „Proświty”. Tematem obrad będą sprawy oświatowe i organizacyjne.

### TEATR I MUZYKA

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dziś „Noc Listopadowa” S. Wyspiańskiego, zapowiadająca się jako jeden z większych sukcesów sezonu dzięki porządkującej treści, arcyciekawej reżyserji R. Wasilewskiego, artystycznemu wykonaniu aktorskiemu, dzięki wspaniałej oprawie dekoracyjnej projektu prof. F. Ruszczyca, oraz oryginalnej ilustracji muzycznej E. Dzierwulskiego. Całość ujeta w 9 obrazów przenoszących widza kolejno do szkoły podchorążych, do Belwederu, do pałacu Łazienkowskiego, do Teatru „Rozmaitości” i t. d. Przedstawienie kończy się punktualnie o godz. 12-jej.

— **Teatr Miejski w „Lutni”.** Dziś „Cierpienie” Roberta Bracco, arcyważna komedia włoska, która zdobyła sobie w Wilnie rekordowe powodzenie dzięki kapi-

S. + P.  
**ZOFJA KARPOWICZÓWNA**  
lat 32, b. stuchaczka V Kursu medycyny U. S. B.  
po krótkich cierpieniach, spoczęła w Bogu dn. 2. XII. r. b.  
Pogrzeb z domu żałoby przy ul. Święciańskiej Nr. 10 na cmentarz Rossa  
odbędzie się dnia 5 grudnia r. b. o godz. 9-iej rano,  
o czem krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamiają **RODZICE**

### UWADZE INWALIDÓW I EMERYTÓW

W związku z reorganizacją prac PKO. w dziedzinie wypłacania rent inwalidzkich i uposażeń emerytur państwowych i kolejowych — Poczta Kasa Oszczędności, jako instytucja jedynie pośrednicząca w dokonywaniu tych wypłat — nie będzie w przyszłości udzielać żadnych informacji zainteresowanym osobom, ani też załatwiać ich reklamacje w tych sprawach, gdyż powołane są do tego jedynie i wyłącznie władze asygnujące.

Zatem, zainteresowani inwalidzi i emeryci winni zgłaszać swoje reklamacje wyłącznie bezpośrednio do władz asygnujących, t. j. do właściwych Izb Skarbowych lub Dyrekcji Kolejowych.

— **Przedstawienia popołudniowe.** W nadchodzącą niedzielę 7 i poniedziałek 8 b.m. w obu teatrach miejskich odbędzie się przedstawienia popołudniowe po cenach zniżonych.

W niedzielę w Teatrze na Pohulance ukaże się nastrojowa sztuka Surguczewa „Skrypcze jesienne” w reżyserji R. Wasilewskiego.

W poniedziałek pełna temperamentu sztuka J. A. Hertz „Młody las” z udziałem prawie całego zespołu i licznych statystów, w reżyserji Wyrwicza-Wichrowskiego. W „Lutni” w niedzielę „Nie rzucaj mnie damo” S. Kiedrzyńskiego, niefrasobliwa polska komedia bawid będzie galerią zabawnych typów i barwnym środowiskiem. Tańce i śpiewy urozmaicają widowisko.

W poniedziałek ukaże się „Mała grzesznica” Birabeau, wytworna komedia, iskrcząca się isicie gallicjskim humorem, w świetnym wykonaniu Lewickiej, Balcerzaka, Jasińskiej i Wasilewskiego.

— **Koncert Orlowa.** Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne organizuje dnia 9 b. m. w sali Teatru na Pohulance koncert wszechwielkiego sławy pianisty Mikołaja Orłowa. Wielki artysta wykona szereg utworów Chopina, Liszta, Debussy'ego, Prokofiewa i innych.

Artycykule ten koncert wzbudził w naszym mieście łatwo zrozumiałe zainteresowanie.

— **Poranek — Koncert Z. Protasiewicza.** Zygmunt Protasiewicz, młody, utalentowany śpiewak wystąpi raz jeden przed widzem na studiu zagranicze, na koncercie, który się odbędzie dnia 7 b. m. o godz. 12 m. 30 w sali Teatru „Lutnia”.

Bogaty program zapowiada utwory najznakomitszych kompozytorów polskich i obcych. W koncercie wezmą udział artyści Teatrów Miejskich Zofja Maliniczówna i Aleksander Zelwerowicz, wproseni o recytację.

— **Jubileusz „Lutni” wileńskiej** Uroczystość obchodu jubileuszowego Wileńskiego Twa Muzycznego „Lutnia” rozpocznie się w poniedziałek 8 b. m. o godz. 10 rano nabożeństwem w kościele św. Franciszka (po-Bernardyńskim).

Wieczorem o godz. 8 odbędzie się w sali teatralnej „Lutnia” wieczór jubileuszowy, na który złożą się: referat o działalności „Lutni wileńskiej, poprzedzony słowem wstępem prezesa Twa, przemówienie i oraz udział koncertowy w którym biorą udział Z. Bortkiewicz Wylejzyska, (śpiew), E. Olszewski (śpiew), zespół kameralny im. Moniuszki, orkiestra i chór „Lutni” pod dyrykcją J. Leśniewskiego Przy fortepianie Zygmunt Dolega.

Bilety wczasu można nabywać w kasie teatralnej (A. Mickiewicza 8) o godz. 11 r. — 9 w. bez przerwy. Ceny od 50 gr.

### CO GRAJĄ W KINACH?

Hollywood — **Tancerka Cilly**  
Heljos — **Na Sybir.**  
Stylowy — **Paragrafy życia czyli higiena seksualna.**

Kino Miejskie — **Na pokładzie łodzi podwodnej.**  
Światowid — **Erotikon.**  
Lux — **Mascote.**  
Wanda — **Dzika miłość.**  
Pan — **Człowiek o białej duszy.**  
Mimoza — **No frontie nic nowego**

### WYPADKI I KRADZIEŻE

— **Wypadki w ciągu doby.** Od 3 do 4 b. m. zanotowano wypadków 35, w tem kradzieży 5, opilstwa 7 przekroczeń administracyjnych 12.

— **Krwawy występ wiadymawca.** Nocy onegdajszej, we wsi Hołynka Wielka, gminy Pocz-

— **Złodziej w koszarach.** W dniu 2 b. m. Pluton Zandarmerji zawiadomił wydział śledczy, że na terenie obiektów wojskowych m. Wilna z koszar 1 p. p. Leg. z sali podoficerskiej skradziono sorty mundurowe na szkodę plutonowego Kurowskiego Piotra i innych wartości 800 zł. Ustalono, że kradzieży tej dokonali Zajdelson Samuel, Stefański 25, Kocielowski Leon, Obozowa 8 i kapral 1 p.p. Leg. Rogowski Henryk. W czasie rewizji u wyżej wymienionych skradziono sorty mundurowe odnaleziono i zwrócono poszkodowanym. Sprawców kradzieży zatrzymano.

— **Pożar na Szpitalnej.** W dniu 3 b. m. w sklepie białym przy ul. Szpitalnej Nr. 13, należącym do Wersy Ruyw wskutek wadliwej budowy przewodów kominowych wybuchł pożar. Straz pożarna ogień stłumiła. Straty poszkodowanego oblicza na sumę 25.000 zł.

— **Ujęcie krwawych bandytów w gminie Rakowskiej** Natychmiast po napadzie na dom Szymonowiczów we wsi Dubasze, gminy Rakowskiej, podczas którego, jak donosiłmy została ciężko postrzelona żona Szymonowicza, policja wyszła pościg, który doprowadził do ujawnienia sprawców. Ślady prowadziły w kierunku granicy sowieckiej więc władze zwróciły baczną uwagę na wszystkich podejrzanych, zamieszkałych w pasie granicznym.

Dzięki temu we wsi Grywiczce, położonej tuż nad samą granicą, ujęto Grzegorzę Maturkila i Wincentego Szuta, którzy przynajmniej do napadu, podając, że organizatorami bandy byli Antoni Zdanowicz, Mikołaj Bujnicki i jeszcze trzeci osobnik, pochłodycy jak i ci dwaj z terenu Rosji sowieckiej.

Obiawa, zarządzona w okolicznych lasach dała pozytywne wyniki, bowiem Zdanowicza i Bujnickiego aresztowano, jak również znaleziono kryjówkę, gdzie była ukryta broń.

— **Samobójstwo leśniczego po ujawnieniu nadużyć pieniężnych** Onegdaj zastrzelił się nadleśniczy nadworszański w pow. Slonimskim Aleksander Okruszko, lat 40.

Śmierć jego pozostaje w związku z ujawnieniem nadużyć pieniężnych, stwierdzonych ostatnio podczas badań stanu prowadzonej przez Okruszko eksploatacji łąsów. Samobójca pozostawił list, w którym mówi, że padł ofiarą własnej łatwowierności, jaką się kierował w stosunku do swych współpracowników.

**MASZYNY do SZYCIA**  
kupicie tylko u  
**ZYGMYTA NAGRODZKIEGO**  
Wilno, Zawalna 11-a.

# SPORT

## ODCZYT W T-WIE HODOWLI KONI

Prezes wileńskiego T-wa Hodowli Koni i Popierania Sportu Konnego ma zaszczyt, dla nawiązania bliższego kontaktu pomiędzy P.P. Członkami T-wa, — a także zadośćuczynienia

## Rady Cioci Tesi

Dzisiejsza pocztą przyniosła mi znów paczkę z żurnali, z Zachodu nadesłanych. Gorączkowo przerzucam kartę po kartce — i co spostrzegam: Długie, coraz dłuższe suknie wieczorowe i fantazyjnie skrojony płaszcz. Rewelacyjne sportozreżenia.



Oto kaprys Paryża nakazał pięknej Pani wybrać ciężką crepe georgette, jako zasadniczą część konstrukcji ubioru. W płaszczach dominuje ozdoba futrzana — gronostaj (bądź królicza jego imitacja).

Srednia arytmetyczną mody ubiegłych stuleci i nowszych jej nabytków jest moda zimowa 1930 — 31 roku. Wąska talia, stan jak dawniej osadzony wysoko, spód zaś systematycznie opadający w formie dzwonu.

Dekolt wielki nie jest odpowiedni, każdej kobiecie należy baczną na to zwrócić uwagę, raczej nie pozwolić mu opadać kłosem, a dać dekoltowi prostokątny, jak na rysunku naszym N-r 1.



Spódniczki bądź drapowane, bądź opuszczone luzem, jednak w tym drugim wypadku należy dobrać jedwab (bądź crepe georgette) matowy, ciężki, by przy zalamywaniu w czasie ruchu układał się w efektowne fałdy.

Królowa mody i cesarzowa Francji Eugenia, mimo przyrodzonej krasy i klasycznej omal budowy, przestrzęła jedną zasadę, która obowiązywała w epoce II Cesarstwa, a która dziś i po wsze czasy obowiązująca będzie.

Jaknajpiękniejsza linia i sylwetka kobiety — przy najskromniejszej sukni. Suknia wieczorowa winna być gładka, piękna w kroju i elegancja.

Przypuszczam, że siostrzycy moje zrozumieją me intencje i udając się do zaufanej krawcowej na te zasady nacisk kłaść będą.

Uderza nas na rysunku drugim — trzymająca w ręku mułkę. Tak, tak, powróciła ona z powrotem na światło dzienne i noszona jest jako uzupełnienie futerka Pani,

jednemu z celów T-wa, t. j. propagandzie chowu konia szlachetnego, prosić P.P. Członków T-wa z Rodzinami w sobotę, dnia 6-go grudnia r. b. o godz. 17 do lokalu klubowego T-wa na odczyt członka zarządu p. Rafała Jana Słiznia: „Geneza szlachetnego konia i męskie linie czołowych koni w Polsce:” i w sobotę 13-go grudnia o tej samej porze, na odczyt prezesa T-wa: „Wilno i rola społeczna wyścigów wileńskich od r. 1857”.

## CRACOVIA MISTRZEM POLSKI.

W niedzielę zakończone zostały po 132 meczach rozgrywki o mistrzostwo Ligi, które w roku bieżącym budziły szczególne zainteresowanie, ponieważ do ostatniej chwili nieznana była osoba mistrza.

Ostatecznie tytuł mistrza Ligi na rok 1930 dostał się w ręce Cracovii, mistrza piłkarskiego Polski z 1921 i 1922 roku. W ten sposób Cracovia zbliża się do dotychczasowego rekordu — czterokrotnego mistrzostwa Pogoni (1923 — 1926), wyprzedziła już Wisłę (mistrz w latach 1928 i 1929) i daleko odszła się od Warty (mistrz 1930 r.).

Wisła musiała zadowolić się drugim miejscem. Trzecią lokatę zajęła Legia, czwartą wreszcie dzięki korzystniejszemu stosunkowi bramek — Polonia. Zeszłoroczny mistrz Warta z powodu zanotowanego ostatnio znacznego spadku formy ułokował się dopiero na 5-tem miejscu.

Do klasy „A” spada definitywnie beniaminek Ligi — ŁSG z Łodzi, ustępując miejsca mistrzowi A klasy, którym według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie drużyna Amatorskiego Klubu Sportowego z Królewskiej Huty.

Królem strzelców ligowych został Nawrot (Legia Warszawa), b. gracz drużyny 1 pp leg w Wilnie, wicemistrzem Kossak-Cracovia.

## KURS INSTRUKTORSKI HOKEISTÓW

Równoległe z obozem treningowym hokeistów polskich, do którego — jak to już podawaliśmy — zaliczeni zostali trzej czołowi hokeiści wileńscy: bracia Godlewscy i Wiro-Kiro, w dniu 5 grudnia rozpocznie się kurs instruktorski — 6-tygodniowy.

Z Wilna na kurs ten zostali przyjęci: prof. J. Weyssenhoff i G. Nikolajew, dowiadujemy się jednak, że Nikolajew nie pojedzie.

## NOWY ZARZĄD W.K.S. „POGON”

Zwyczajne walne zgromadzenie członków Wojskowego Klubu Sportowego „Pogon” dokonano w dniu 15 listopada r. b. wybrów nowego zarządu Klubu w następującym składzie: prezes — pułk. Botuś, I wiceprezes — mjr. Ossowski, II wiceprezes — mjr. Kozłowski, członkowie: kpt. Narkowicz, kpt. Tymanski, por. Ostrowski. Zastępcy: kpt. Halicki, por. Kosacki, p. Sołfański. Do komisji rewizyjnej weszli: kpt. Marchal, kpt. Górecki, kpt. Karakiewicz, na zastępstwo wybrano: por. Wojtkiewicz, kpt. Staszewskiego, kpt. Berenta.

## RADJO WILEŃSKIE

PIĄTEK, DN. 5 GRUDNIA.  
11.58 — Czas.  
12.05 — 12.50 Muzyka lekka (płyty).  
12.10 — Kom. meteor.  
15.50 — — 16.10 Lekcja francuskie go z Warsz.  
16.25 — 16.30 Progr. dzienny.  
16.30 — 17.15. Koncert popularny (M).  
17.15 — 17.40 „O samobójstwie” — odczyt wygł. dr. Sergiusz Schuiling — Siengalewicz, prof. medyc. sądowej na USB Tr. na wszystkie polskie stacje.  
17.45 — 18.45 Muzyka lekka z Warsz.  
18.45 — 19.00: Kom. LOPP.  
19.00 — 19.10 Progr. na sobotę i rozm. 19.10 — 19.25: Kom. roln. z Warsz.  
19.25 — 19.35: Pogadanka w związku z jubileuszem Tow. Muz. Lutnia.  
19.35 — 19.45 Pras. dzien. radj. z Warszawy.  
20.00 — 20.15 Pogad. muzyczna z War.  
20.15 — Koncert symfoniczny z Warszawy (progr. J. Straus, J. Brahms, Cz. Marez) W przebiegu koncertowej „Przeład niowy” ze studja R. P.  
23.00 — 24.00 „Spacer detektorowy po Europie” — retransmisja stacji zagranicznych z salonu Wystawy Philipsa — ul. Mickiewicza 23.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

Z dnia 4 listopada 1930 r.  
WALUTY I DEWIZY.  
Dolary 8.89 — 8.91 — 8.87. Belgia — 124.40 — 124.71 — 124.09. Holandia 359.02 — 359.02 — 358.12. Londyn 43.31 — 43.42 — 43.21. Nowy York 8.913 — 8.933 — 8.903. Nowy York kabel 8.922 — 8.942 8.902. Paryż 35.06 — 35.15 — 34.97. Praga 26.45 — 26.51 — 26.39. Szwajcaria 172.80 — 173.23 — 172.37. Wiedeń 125.56 — 125.87 — 125.25. Włochy 46.75 — 46.87 — 46.63. Berlin w obr. nieof. 212.73.

## PAPIERY PROCENTOWE.

Pozyczka inwestycyjna 90. Ta sama serjyna 102.50 5 proc. konserwacyjna 50.25 10 proc. kolejowa 104.50. 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. i B. R., obl. B. G. K. 94; te same 7 proc. 83.25. 5 proc. warszawskie 56.50 8 proc. warszawskie 72.25 — 72.6 proc. obl. m. Warszawy 8 i 9 emisji 51.50 — 51.25. 3 proc. pożyczka budowlana 50. AKCJE:

Bank Polski 158. B. Zachodni 70. Sole Potasowe 92. Węgeln 39 — 38. Lilpop 23.50. Modrzewj 10.75. Ostrowiec serja B. 47. Starachowice 16. Haberbusch 112.

## LIKWIDATOR MIENIA

BYŁ. BANKU ROSYJSKO AZJATYCKIEGO  
niniejszem ogłasza sprzedaż nieruchomości, należącej do był. Banku Rosyjsko - Azjatyckiego, położonej w m. Wilnie przy ul. Wielkiej Nr. 36 (Sawicz Nr. 2).  
Osoby reflektujące na nabycie winny w terminie do dnia 31 grudnia 1930 r. złożyć oświadczenie o chęci nabycia nieruchomości, zam. w Wilnie przy ul. Benedyktynskiej pod Nr. 8 m. 11, tel. 4-17, w godz. 9 — 10 i 19 — 20 codz.  
Blższych informacji, dotyczących nieruchomości, oraz zezwolenia na szczególne użycie nieruchomości, zam. w Wilnie przy ul. Benedyktynskiej pod Nr. 8 m. 11, tel. 4-17, w godz. 9 — 10 i 19 — 20 codz.  
(—) Dr. E. Tomkiewicz  
Likwidator mienia był. Banku Rosyjsko-Azjatyckiego.

## NOWA METODA

szybkiego przyswojenia języka francuskiego. Listownie dla osób pragnących posiadać biegłą francuski. 192 Chaussee d'Ixelles 4 Bruxelles M-me Rohner.

## BEZWARUNKOWO

najwygodniej załatwić wszelkie ogłoszenia i reklamy do „SŁOWA” i do innych pism za pośrednictwem Biura Reklamowego Stefana Grabowskiego w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82.

## Najtaniej

kupuje się dobre towaru w GŁOWINSKIEGO. Polecamy wełny, jedwabie, tweedy, welwety, flanely (nipony) deseniowe oraz pończochy, pończoski dziecięce i skarpetki. — I UWAGA — WILEŃSKA 27.

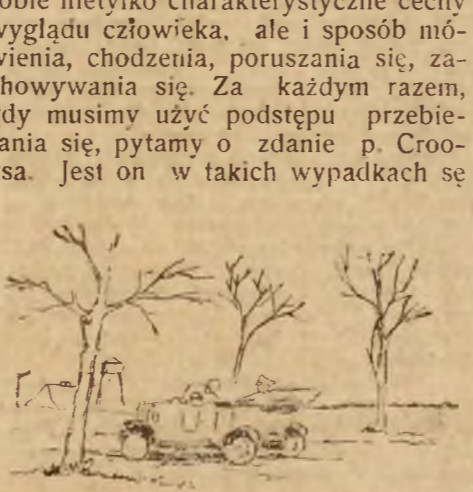
## ZADAJCIE

we wszystkich aptekach i składach aptecznych zaopiekuje się środkami odciśkowymi  
Prow. A. PAKA

## OBWIESZCZENIE

Zarząd Konkursowy upadłej w handlu Spółki Akcyjnej „Fabryka Wyróbów Tytoniowych „Lechia” w Wilnie niniejszem podaje do wiadomości wierzycieli „Lechii”, że w dniu 22 grudnia 1930 roku o godz. 20-iej w lokalu Rady Adwokackiej w Wilnie (Mickiewicza Nr. 36) odbędzie się Walne Zgromadzenie wierzycieli Sp. Akc. „Lechia” w trybie art. art. 513 i nast. U.F.H. celem rozpoznania i zatwierdzenia ostatecznego sprawozdania Konkursowego Zarządu oraz określania charakteru upadłości  
Prezes Konkursowego Zarządu (L. Hrehorowicz)  
Sekretarz (J. Bekiesz).

## POPIERAJCIE LOPP.



W świetle latarni zobaczył zabudowania malej stacji

Była to fotografia człowieka czterdziestoletniego, typowego przedstawiciela kontynentu: krótki, ciemno-ruda brodka, nos prosty, złote binokle, krótka szyja, krótko ostrzyżone włosy... Desmond w milczeniu przeglądał jedną z drugą liczną fotografię Bazylygo Belforda. Były tam zdjęcia najrozmaitsze, robione przez policję. Desmond był zdumiony: więc będzie musiał przystąpić do tego człowieka? Pokiwał głową powątpiewająco, stanowiąc przy najlepszych chęciach nie można było znaleźć jakiegokolwiek podobieństwa między nim a tym kupcem - szpiegiem.  
— A teraz poproszę pana do sąsiedniego przedziału, — rzekł Crooks.  
— Znajdzie pan tam ubranie cywilne, proszę się przebrać, ale niech pan narazie nie wkłada ani marynarki, ani kamizelki, krawata i kołnierzyka. Bo zabierzemy się nad robotą nad zmianą pańskiej twarzy.  
Pociąg szedł bardzo szybko, przecinając niby strzała ciemności nocy. Za chwilę Desmond powrócił w swym nowym ubraniu: miał długie ciemno-szare spodnie, białą koszulę, czarne skarpetki i trzewiki, w ręku trzymał niemodny już melonik, a na ramieniu miał przewieszzone czarne palto z aksamitnym kołnierzem.  
Tymczasem Crooks otworzył blaszane pudełko i rozłożył na stoliku całą swoją arsenał: peruki, kosmyki włosów, kolorowe ołówki, farby i t.p. W prawym ręku trzymał maszynkę do strzyżenia włosów, a z kieszeni marynarki wyglądały ostre kołce nożyczek.

## KINO MIĘSKIE

SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 3.  
Dźwiękowy KINO-TEATR „HELIOS” ul. Wileńska 38 Tel. 926.  
Dźwiękowe kino „HOLLYWOOD” Mickiewicza 22.

## „P A N”

Wielka 42.

## „STYLOWY”

Wielka 36.

## „WANDA”

Wielka 30, Tel. 14-81

## „MIMOZA”

ul. Wielka 25

## 1890 r. WYRÓB I SPRZEDAŻ KOŁDER 1930 r.

**BIAŁA CHANUTIN**  
WILNO, NIEMIECKA 23.  
Z okazji 40 lat istnienia firmy TYLKO DZIS JUBILEUSZOWA WYPRZEDAŻ KOŁDER po cenach bardzo niskich z ustępstwem 20%.

## Pianina i Fortepiany

o światowej sławie Pleyel, Bechstein etc, także Arnold Fibbigler, Kerntopf i Syn. uznane rzeczywiście za najlepsze w kraju przez najwybitniejszych fachowców na Pow. Wystawie Kraj. w Poznaniu w 1929 r. i w Wilnie w r. 1930 (Grand Prix i Wielkie Medale Złote).  
K. DĄBROWSKA ul. Niemiecka 3, m. 6. SPRZEDAŻ I WYNAJECIE. CENY FABRYCZNE.

## MODNY SWETEREK DAMSKI

praktyczna Gospośnia nabywa zawsze w Polskiej Składnicy Galanterijnej FRANCISZKA FRICZKI Zamkowa 9, tel. 6-46.

## KAWIARNIA I JADŁODAJNIA „STAROPOLANKA”

przy ul. Garbarskiej Nr. 1. pod kierownictwem nowego gospodarza, po przeprowadzeniu całkowitego remontu od soboty dnia 6 grudnia r. b. wydaje codziennie gorące ŚNIADANIA i KOLACJE oraz OBIADY z 3-ech dań przy rozmaitem wyborze zup i mięsa Cena obiadów po zł. 1.30. Abonament mies. po zł. 1.20.

## POPIERAJCIE LOPP.

Związałwszy na szyi Ocwooda serwetkę, zaczął strzyć jego gęste czarne włosy.  
— Hm! Nie wiedziałem, że pan jest taki czarny. Będzie musiał pana przemaalować.  
W zręcznych jego rękach praca posuwała się z zadziwiająco szybkością: palce jego poruszały się zwinnie i pewnie. Desmond z zaciekawieniem przyglądał się sobie w lustrze. Mahius palną papierosa w milczeniu, obserwując z kąta robotę kolegi. Wagon kołysał się miękko na gładkich, równych szynach.  
Ukończywszy pierwszą część operacji. Crooks zdjął serwetkę z szyi Desmond, zanurzył ją w jakimś płynie i zawiązał na jego podstrzyżonej głowie.  
— No, a teraz włosy pana będą jasne. A tymczasem zmierzmy panu brodkę. Nie będzie pan potrzebował nosić jej długo, gdyż wkrótce odrósł panu własna. Będzie pan musiał zwiłzać ją od czasu do czasu płynem, który panu dam.  
Zręcznym ruchem nasmarował klejem polickim majora i przykleił krótką, rudawą brodkę. Desmond nie mógł te raz ocenić swego wyglądu, gdyż Crooks odsunął lustro na bok, mówiąc:  
— Lustro przeszkadza mi bardzo, — tłumaczył, podstrzygając fałszywą brodkę, — kiedy charakterystyczny kołgós, nam zawsze w oczach oryginał, do którego ma być upodobniona dana osoba, a lustro rozprasza moją uwagę, mogę omylić się i zapomnieć.  
Skończywszy z brodą Crook podstrzygł brwi Desmond, zastosował i

## „NA POKŁADZIE ŁODZI PODWODNEJ”

Od dnia 2 grudnia do 7 grudnia 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy:  
Wzruszająca, owiana niezwykłym bohaterstwem opowieść filmowa z czasów wojny. Aktów 8!  
W rolach głównych: Carl de Vogt, Angelo Ferrari i Fritz Kampers.  
Nad program: „Malpie Awantury” komedia w 2 aktach. Kasa czynna od g. 10.30. odczyt seansów od g. 4-iej.  
Następny program: „Białe Orzeł”

## DZIŚ! MONUMENTALNY D WIEŃOWIEC POLSKI! — PO. SKOMA MOWA! — POLSKI ŚPIEW!

**NA SYBIR (PŁOMIENNE SERCA)**  
Wielki dramat miłości i poświęcenia. Według scenar. W. Sieroszewskiego. Reż. Henryka Szaro.  
W rol. główn. Jadwiga SMOSARSKA, Adam BRODISZ, Bog. SAMBORSKI, Frenkiel, Bodo i inni. J. Smosarska śpiewa pieśń „Płomienne Serca”. Chóry wyonają: „Warszawiankę”, „O gwiazdeczko”, „Koleję”, „Skruszcie Dla młodzieży dozwolone.  
Ceny niższe tylko na pierwszy seans.

## Dziś! Promienny, pełen uroków wiosny i miłości dramat śpiewno-dźwiękowy w naturalnych kolorach

**TANCERKA CILLY** W rol. gł. Marilyn Miller, Aleksander Gray. Joe E. Brown. Udział bierze wszechświatowej sławy balet „Florenz Ziegfeld Revue”. Nad program: Dodatek dźwiękowo-śpiewny. Na pierwszy seans ceny niższe Balkon 80 gr. Paster 1 zł. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.30

## Dziś! Po raz pierwszy w Wilnie Sensacyjna premiera najnowszego filmu polskiego o wyjątkowo atrakcyjnym podłożu

**CZŁOWIEK O BŁĘKITNEJ DUSZY**  
Dramat współczesny w 12 akt. W roli tytułowej ZBYSZKO SĄWAN. W rolach gł. Alina Konopka, Dolores Orsini, Eugenjuż Bodo i inni. Nie patrząc na wielkie koszty — ceny nie podwyższono. Ilustracja muzyczna pod batutą prof. M. Zamstejmana z udziałem znanego skrzypka prof. Jądłowkera.

## Dziś! Rewelacyjne arcydzieło o wszechświatowym rozkosie. Niekoronowana Królowa ekranu, wielka tragiczka i

płomienna **DOLORES DEL RIO** p. t. **DZIKA MIŁOŚĆ**  
Potężny dramat rozpalanych namiętności w 10 akt. Nad program: Najpopularniejszy komik konkurent **BUSTER KEATON** p. t. **W spadku po dziadku** komedia w 4 aktach.

## LEKARZE KOSMETYKA POSADY

**Dr. Bolesław Hanusowicz** Zamkowa 7-1 Choroby skórne i weneryczne przyjmuje od 6-7  
**DOKTOR Zeldowicz** chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych, od 9-10 i 5-8 wiecz.  
**DOKTOR ZELDOWICZOWA** KOBIECE, WENERYCNIE NARZĄDÓW MOCZOWYCH od 12-2 i od 4-6 ul. Mickiewicza 24. tel. 277.

## Polak, młody, wyszkolony, uciekinier polityczny, przybył niedawno z Rosji

**Urode** kobieca konserwująca, doskonała, odwiecznie jest w bardzo ża, usawa jej skazy trudnej sytuacji materialnej. Łaskawe zgłoszenia do redakcji pod „Uchodźca”.  
**Buchalterka** z siedmioletnią praktyką posiada pracę w biurze podległym pod Administration „Słowa” pod buchalterką.

## ROZNE

**Mosa** rak. chor. nowotwór skóry i kurczaki uszu Gabinet Kosmetyki Cediw Lecznicy J. Hryniewiczowej. ul. WIELKA 18 m. 5. Przej. w g. 10-11 4-7 W. Z. P. 26 26

## Dr. Edward Suszyński

Spec. Niemoc piciowa choroby weneryczne skórne. Przyjmuje od 9-12 i 3-6. ul. Mickiewicza 30.

## Mieszkania

5-cio pokojowe, z wy. 1908 ora: Indeks i 4 — 5-cio pokojowe z godami, odremontowa-Dowód Osobisty na wygodami do wynajęcia, w centrum miasta, imię Tadeusza Wartycja. Kalwaryjska 31. do [wynajęcia. Wiadomana, unieważnia się mość w Administrationi.

## Mieszkanie

Zgubiona książkę wojskową wydana przez P. K. U. Wilno, rocz. 1908 ora: Indeks i 4 — 5-cio pokojowe z godami, odremontowa-Dowód Osobisty na wygodami do wynajęcia, w centrum miasta, imię Tadeusza Wartycja. Kalwaryjska 31. do [wynajęcia. Wiadomana, unieważnia się mość w Administrationi.

## Mieszkanie

Zgubiona książkę wojskową wydana przez P. K. U. Wilno, rocz. 1908 ora: Indeks i 4 — 5-cio pokojowe z godami, odremontowa-Dowód Osobisty na wygodami do wynajęcia, w centrum miasta, imię Tadeusza Wartycja. Kalwaryjska 31. do [wynajęcia. Wiadomana, unieważnia się mość w Administrationi.

## Mieszkanie

Zgubiona książkę wojskową wydana przez P. K. U. Wilno, rocz. 1908 ora: Indeks i 4 — 5-cio pokojowe z godami, odremontowa-Dowód Osobisty na wygodami do wynajęcia, w centrum miasta, imię Tadeusza Wartycja. Kalwaryjska 31. do [wynajęcia. Wiadomana, unieważnia się mość w Administrationi.

## W. VILLIAMS.

## Mortimer

Na szynach stał pociąg, składający się z lokomotywy, jednego luksusowego wagonu i wozu bagażowego. Lokomotywa była gotowa do odjazdu, z otwartych drzwi pieca padały czerwone błyski na ciemną masę pociągu.  
Desmond w krwawym świetle poznał człowieka, który go prowadził: był to Mathius, prawa ręka i sekretarz dyrektora departamentu tajnego. Sekretarz wprowadził go do wygodnego coupe i w tej chwili rozległo się z zewnątrz pociągu wołanie: „Gotowe!” Ktoś podniósł w górę czerwono-białą latarnię. Pociąg ruszył z wolna.  
Na stoliku przy oknie przygotowana była zimna kolacja: kurczęta z sałatą i butelka czerwonego wina.  
Przy sąsiednim stoliku siedział siwy pan, schylony nad jakimś fotografiami, a obok niego stało blaszane pudełko, od którego odbijało się światło dwóch lamp elektrycznych.  
— Napierw niech się pan posili, panie majorze, — rzekł Mathius, — a potem pan Crooks zabierze się do roboty, bo czasu mamy niewiele.  
Morskie, słone powietrze pobudziło apetyt Desmond, to też chwycił w białą do jedzenia i wypił całą butelkę wina. Posilając się, rzucił ukradkiem spojrzenia w stronę dwóch obecnych mężczyzn. Mathius był typowym Anglikiem, jakich spotkać można setkami w autobusach i tramwajach: ze wnętrznego jego wyglądu nie dawał naj-

niejszego pojęcia o zawodzie, który uprawiał ten człowiek. Włosy gładko przyczesane zdawały się być przyklejone do czaszki, niewielkie podstrzyżone wąsyki, wilgotne niebieskie oczy, słowem — najbanalniejsza, jaką można było wyobrazić, całość.  
Natomiast przyglądający się fotografom Crooks miał powierzchowność bardziej oryginalną: siwe włosy, uczesane na jeża, i czarna koźła brodka zwracały uwagę.  
— Mathius, — rzekł Desmond, ogryzając kostkę, — czy mógłbyś wiedzieć, gdzie się my znajdujemy?  
— Niedaleko Londynu, panie majorze.  
— A dokąd mnie wieziecie?  
— Do Londynu.  
— A stamtąd?  
Mathius zakaszłał:  
— Nie wiem, sir. Na pana będzie tam czekał samochód, a ja mam rozkaz pójścia spać.  
— Znowu nie wie mi, co będzie dalej! — pomyślał rozdrażniony Desmond, poddając się losowi, nie bez we wnętrznego buntu.  
Dyrektor był istotnie człowiekiem doświadczonym w swoim fachu i umiał przedsiębrać środki ostrożności.  
— A to kto? — zapytał oficer po chwili, zapalając papierosa i ruchem głowy wskazując człowieka nad fotografiami.  
— To p. Crooks, nasz ekspert w zakresie charakterystyki i przebiegania się. Jest to zdumiewający człowiek, panie majorze. Szef poleca mi nieraz wykonanie niezmiernie trudnych zadań